

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **X.Y. i in.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 17 czerwca 2025 r.

wniosku Sądu Okręgowego w Radomiu z 13 maja 2025 r. sygn. akt II K 63/25

o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

**wniosku nie uwzględnić i odmówić przekazania sprawy
innemu sądowi równorzędnemu**

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w Radomiu w dniu 28 kwietnia 2025 r. wpłynął akt oskarżenia przeciwko m.in. X.Y. , któremu zarzucono popełnienie przestępstwa kwalifikowanego z art. 239 § 1 k.k., przestępstwa kwalifikowanego z art. 258 § 1 k.k., dwóch przestępstw kwalifikowanych z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz przestępstwa kwalifikowanego z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Okręgowy w Radomiu postanowieniem z 13 maja 2025 r. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie w trybie art. 37 k.p.k. sprawy II K 63/25 innemu sądowi równorzędnemu, motywując to faktem, iż wskazany oskarżony przez wiele lat - do czasu zatrzymania w dniu 7 grudnia 2023 r. - prowadził kancelarię

adwokacką na obszarze właściwości wnioskującego sądu i reprezentował strony postępowania w kilkudziesięciu sprawach zawisłych przed [...] Wydziałem Karnym Sądu Okręgowego w Radomiu. Podkreślił jednocześnie, iż oskarżony był bardzo aktywnie działającym adwokatem i jest szeroko znany w lokalnym środowisku. Ponadto podniósł, iż [...] oskarżonego, tj. X.Y. , przez wiele lat pełnił funkcję prokuratora na obszarze właściwości tego sądu, początkowo w Prokuraturze Rejonowej w K., a następnie Prokuraturze Okręgowej w R.. Także on bardzo często występował w roli oskarżyciela publicznego przed Sądem Okręgowym w Radomiu. Okoliczności te zdaniem Sądu Okręgowego w Radomiu mogą w opinii społecznej rodzić poważne wątpliwości co do bezstronności właściwego miejscowo sądu przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy.

W części motywacyjnej tego postępowania w sferze argumentacji wnioskodawca odwołał się także do postanowienia Sądu Najwyższego z 27 lutego 2024 r. w sprawie o sygn. akt II KO 3/24, którym jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego w przedmiotowej sprawie uwzględniono w trybie art. 37 k.p.k. wniosek o przekazanie sprawy zarejestrowanej pod sygn. akt II Kp 7/24, przekazując do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Rzeszowie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa wyrażona w postanowieniu Sądu Okręgowego w Radomiu z 13 maja 2025 r. sygn. akt II K 63/25, aby sprawę przeciwko m.in. X.Y. , któremu zarzucono popełnienie przestępstwa kwalifikowanego z art. 239 § 1 k.k., przestępstwa kwalifikowanego z art. 258 § 1 k.k., dwóch przestępstw kwalifikowanych z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz przestępstwa kwalifikowanego z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, nie zasługiwała na aprobatę, a zatem też wniosek przedstawiony Sądowi Najwyższemu w trybie art. 37 k.p.k. nie mógł zostać uwzględniony. Nie budzi wątpliwości, że stosowanie tego przepisu ma wyjątkowy charakter z uwagi na możliwość odstąpienia od właściwości miejscowej sądu. Skorzy stanie przez Sąd Najwyższy z uprawnienia przewidzianego w tym przepisie jako wyjątek od

konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, powinno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą zagrażać, w wypadku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, dobru wymiaru sprawiedliwości. Za takie okoliczności można uznać tego rodzaju sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie, nawet mylne, o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 maja 2023 r. sygn. akt III KK 41/23*).

Z istoty charakteru wykonywanego przez oskarżonego zawodu adwokata wynikała nieuchronność kontaktów służbowych z organami wymiaru sprawiedliwości, w tym z sądem występującym. Nie wynika z nich jednak, że zwykły przeciętny obserwator procesu pozostanie na tej podstawie w przeświadczeniu, że żaden sędzia orzekający dużej jednostce nie jest w stanie obiektywnie przeprowadzić postępowania karnego dotyczącego oskarżonego. Znajomość na gruncie zawodowym w środowisku prawniczym nie jest zjawiskiem nadzwyczajnym i trudno tę okoliczność uznać za podstawę odstąpienia od ogólnych reguł ustalania właściwości miejscowej sądu (*postanowienie SN z 28 listopada 2022 r. sygn. akt III KO 114/22*). Pozostawanie w relacjach zawodowych, w tym przede wszystkim procesowych, w żadnym razie nie może być powodem zastosowania art. 37 k.p.k. (*por. postanowienie SN z 29 grudnia 2021 r. sygn. akt II KO 102/21*). Dopiero gdy istniejące relacje i intensywność kontaktów osób wykonujące zawód prokuratora, adwokata, radcy prawnego czy komornika z sędziami sądu właściwego in concreto przybrałyby formę ściślejszą, przekraczającą granice zwyczajnych stosunków zawodowych zachodzi, przekształcając się w towarzyskie, uzasadniona obawa co do ich bezstronności (*postanowienie SN z 14 września 2022 r. sygn. akt V KO 80/22*). Kontakty zawodowe sędziów orzekających w sądzie z takimi osobami, których dotyczą zarzuty, przy braku przedstawienia okoliczności szczególnych, które wskazywałyby np. na silną zażyłość relacji osobistych - nie stanowią jeszcze sytuacji mogącej jednoznacznie godzić w dobro wymiaru sprawiedliwości (*postanowienie SN z 13 września 2022 r. sygn. akt III KO 71/22*). Sąd Okręgowy nie wskazał żadnych szczególnych okoliczności sprawy, które temu dobru by zagrażały. Kontakty takie same w sobie, nie stanowią zagrożenia dla dobra wymiaru

sprawiedliwości, a (*vide postanowienie SN z 11 lipca 2013 r. sygn. akt IV KO 46/13, LEX 1331372*). Taka sytuacja w niniejszym postępowaniu nie zaistniała. To, że strona w związku z wykonywanym zawodem styka się z sędziami tegoż sądu, w ocenie Sądu Najwyższego nie stanowi wystarczającej podstawy dla zastosowania art. 37 k.p.k.

Nadto przypomnieć należy, iż w orzecznictwie wielokrotnie już wskazywano, że przekazanie sprawy innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. aktualizuje się dopiero wówczas, gdy nie ma innej metody dla uniknięcia podejrzeń o stronnictwo sądu, w szczególności, gdy nie da się ich uniknąć w drodze wyłączenia nie całego sądu, ale poszczególnego sędziego lub poszczególnych sędziów, co z istoty rzeczy o wiele rzadziej występuje w sądach o licznej obsadzie w porównaniu z tzw. małymi sądami (*por. J. Kosonoga (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1166, pod red. R.A. Stefańskiego S. Zabłockiego, WKP 2017, komentarz do art. 37, teza 8*). Organ wnioskujący wskazanej wyżej ostateczności nie wykazał. Jeżeli zatem konkretny sędzia uzna, że nie jest w stanie zachować bezstronności w tej sprawie winien skorzystać właśnie z procedur przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego, a to art. 41-42 k.p.k. (*zob. postanowienie SN z 16 maja 2023 r. sygn. akt II KO 39/23*).

Wypada też zaakcentować to, że właśnie w czasie - z różnych przyczyn - trudnym dla wymiaru sprawiedliwości, sądy powinny dawać świadectwo tego, iż są organami nieulegającymi jakimkolwiek pozaprawnym wpływom. Swoją rzetelną i niezawisłą postawą w toku procesów powinny wykazywać, iż bezpodstawne są, wysuwane często pod zupełnie błahymi pozorami, zarzuty o braku obiektywizmu. Taka właśnie postawa sędziów i sądów stanowi istotny element kształtowania pożądanых ocen o funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości w rozpoznaniu każdej sprawy. Tak należy rozumieć „dobro wymiaru sprawiedliwości. Okoliczności przywołane we wniosku o przekazanie sprawy w żadnym razie nie mogą podważyć obiektywizmu Sądu Okręgowego w Radomiu. Sąd wnioskujący nie wykazał bowiem w żaden sposób, aby oskarżony adwokat pozostawał z sędziami orzekającymi w relacjach, które mogłyby stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy. Zaznaczyć należy, że przesłankę określoną w art. 37 k.p.k., z uwagi na ekstraordynaryjny charakter instytucji przekazania

sprawy w tym trybie, interpretować należy w sposób restryktywny. Zmiana właściwości miejscowej sądu na tej podstawie powinna następować tylko w wyjątkowych sytuacjach, mogących w razie ich wystąpienia rzutować w sposób jednoznacznie negatywny na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Mając na uwadze charakter argumentacji towarzyszącej rozpoznawanemu postanowieniu (wnioskowi), należy przypomnieć inicjatorowi, iż w doktrynie, czerpiącej zresztą swoje stanowisko z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego zauważa się, że: zbyt częste i pochopne korzystanie z instytucji właściwości z delegacji może doprowadzić do skutku odwrotnego do zamierzonego przez osłabienie zaufania do niezależności poszczególnych sędziów oraz ich zdolności do obiektywnego orzekania (*zob. D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2023, art. 37, nb. 6 i cyt. tam orzecznictwo*).

Ubocznie należało zauważyć, iż poszczególne sprawy, w odniesieniu do których sądy zgłaszają inicjatywę przekazania do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, oceniane być powinny indywidualnie, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności ujawnionych w danym postępowaniu. Powoływanie się na postanowienie wydane przez Sąd Najwyższy w dniu 27 lutego 2024 r. w sprawie o sygn. akt II KO 3/24, nie jest słuszne, tym bardziej że wczytując się w jego treść, z łatwością można dostrzec, iż zapadło ono w zupełnie odmiennym stanie faktycznym i podyktowane było względami, które na tym etapie postępowania utraciły swoją aktualność (nadmienić należy, iż wspomniane materiały nie mogły zawierać informacji objętych wskazaną tam tajemnicą).

W świetle powyższego, ponieważ wniosek o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. okazał się nieuzasadniony, należało orzec jak w sentencji.

[J.J.]

[a.ł.]

